Nr. 24. Lwów dnia 14. grudnia 1895. Rok XXVIII. Tom LVI.

Wychodzi w sobotę każdego tygodnia w objętości co najmniej jednego arkusza.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. w państwie austryackiem.

W Rosyi rocznie 5 rubli srebr. w W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

# ROLNIK

ORGAN URZĘDOWY
c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Redakcya i Administracya „ROLNIKA“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

Inseraty zamieszczają się za opłatą 10 ct. od wiersza drobnym drukiem. Dla członków Towarzystwa gospodarskiego liczy się połowę ceny.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się. Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.





## Ceny zbożowe w Austryi w latach ostatnich.

„Statistische Monatschrift“, wydawana przez c. k. centralną komisyę statystyczną w Wiedniu, jeszcze w majowym zeszycie z roku bież. zamieściła bardzo ciekawą pracę dra Schullern-Schrakenhoffen o ruchu cen zbożowych w Austryi *). Z pracy tej wyjmujemy daty, które mogą bliżej obchodzić galicyjskich rolników, objaśniając je odpowiednio.

Wysokie lub niskie ceny zbożowe są dziś dla rolnika poniekąd kwestyą egzystencyi. Przy dzisiejszych stosunkach ekonomicznych bowiem koszta produkcyi raczej wzrosły jak zmalały (zwłaszcza ciężary publiczne), jeżeli więc gdzie wyjątkowo ulepszenia techniczne nie podniosą surowego przychodu z ziemi, dobre ceny decydują, czy produkcya rolna opłaci się czy nie. To też przy dzisiejszej kryzis rolniczej słyszymy powszechne narzekania na znaczny i ciągły spadek cen zbożowych, a nawet spadek ten czynią wszyscy odpowiedzialnym za tę kryzis. Czy jest to słusznem, czy zachodzi rzeczywiście i od dłuższego już czasu obniżka cen zbożowych, to podejmuje się właśnie zbadać dr. Schullern-Schrattenhoffen w swej pracy, na podstawie materyału cyfrowego, jakiego mu dostarczyły urzędowe źródła.

W Austryi do roku 1894 nie było urzędowego i ciągłego notowania cen zbożowych. Wprawdzie już od szeregu lat obowiązane były gminy w państwie, w których odbywają się peryodyczne targi na zboże, przedkładać ministerstwu skarbu wykazy co do ilości sprzedawanego zboża; dat jednak objętych tymi wykazami nie publikowano. Pominąwszy więc notowanie giełd niektórych i zamieszczane w austryackim podręczniku statystycznym **) ceny przeciętne roczne różnych gatunków zboża oparte na sprawozdaniach nadsyłanych przez Namiestnictwa, które to sprawozdania jednak nie zawierały dat co do jakości sprzedawanych produktów i miały charakter więcej informacyjny — nie było urzędowych źródeł dla statystyki cen zbożowych. Od 1. stycznia 1894 r. dopiero sporządza się dostępne dla każdego wykazy cen najważniejszych gatunków zboża na około 400 targach monarchii. Sporządza się zaś w sposób następujący. Oznaczone przez c. k. Ministerstwo Skarbu gminy, w których się odbywają targi zbożowe (jest ich jak powiadamy około 400) przedkładają stwierdzone przez naczelników swych lub komisarzy targowych wykazy cen miesięczne powiatowym względnie krajowym Dyrekcyom skarbu. Wykazy te, sporządzane w całej Austryi wedle tego samego szematu, obejmują co do głównych pięciu gatunków zboża, tj. pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i kukurudzy: 1) sprzedane na poszczególnych targach ilości tego produktu w hektolitrach lub centnarach metrycznych, 2) wagę hektolitra w kilogramach przy podaniu ilości pro-

*) Dr. Hermann v. Schullern-Schrattenhoffen. Die Bewegung der Getreidepreise in Oesterreich. Statistische Monatschrift. Zeszyt majowy z r. 1895 str. 219 i n.

**) Oesterreichisches Statistisches Handbuch.

duktu sprzedanego, oznaczonego wedle wagi, 3) cenę hektolitra lub centnara metrycznego. Dyrekcye skarbu obrachowują na podstawie wykazów tych: 1) przeciętną wagę miesięczną hektolitra przy każdym gatunku zboża, jako cechę charakterystyczną dla jakości tegoż, 2) cenę przeciętną miesięczną centnara metrycznego. Uzyskany tak materyał przedkłada się centralnej komisyi statystycznej we Wiedniu przed 15. następującego bezpośrednio miesiąca, a ta komisya, zbadawszy go jeszcze raz fachowo, zwłaszcza sprawdziwszy rachunkowo, publikuje go w urzędowej „Wiener Zeitung“ w 1-szym dniu drugiego z kolei miesiąca. Prócz tego naturalnie po upływie całego roku publikuje się wykaz roczny za rok poprzedni, wykaz zawierający w przecięciach rocznych szczegóły wyżej podane lecz już tylko dla 166 głównych targów monarchii. Taki wykaz za r. 1894 ukazał się w „Wiener Zeitung“ w marcu roku bieżącego, a dr. Schullern-Schattenhoffen dołącza go do swojej pracy.

Obok dat powyższych ogłasza jeszcze obecnie c. k. centralna komisya statystyczna we Wiedniu w swych miesięcznych publikacyach notowania oficyalne cen nowo urządzonej giełdy produktowej w Pradze i notowania cen giełd: wiedeńskiej, pragskiej, grackiej, linckiej, czerniowieckiej i tryesteńskiej, jakoteż ceny domu składowego w Insbruku, ponieważ notowania te dają właśnie pogląd na ceny handlu zbożowego en gros w przeciwstawieniu do handlu drobnego i ponieważ dozwalają oddzielić od siebie ceny zboża z różnych stron monarchii.

Otóż na podstawie tych dat oficyalnych, które, jak łatwo pojąć, dają większą gwarancyę wiarygodności jak daty inną drogą zebrane, stwierdza przedewszystkiem dr. Schullern-Schrattenhoffen fakt obniżenia się cen zbożowych w całej monarchii w czasie od 1. stycznia 1894 do końca grudnia 1894 względnie aż do końca stycznia 1895.

Mianowicie, biorąc pod uwagę największe miejsca targowe monarchii, tj. te, w których obrót ogólny dochodził najwyższej cyfry, a dla porównania także i po jednem najmniejszem z każdego kraju koronnego, przedstawiały się w tym czasie ceny poszczególnych gatunków zboża następująco:

| Nazwa targu | Pszenica: Ceny za centnar metr. W styczniu 1894. | W grudniu 1894. | W styczniu 1895. | Przeciętne w r. 1894. | Obrót ogólny w r. 1894. | Żyto: Ceny za cent. metr. W styczniu 1894. | W grudniu 1894. | W styczniu 1895. | Przeciętne w r. 1894. | Obrót ogólny w r. 1894. | Owies: Ceny za cent. metr. W styczniu 1894. | W grudniu 1894 | W styczniu 1895. | Przeciętne w r. 1894. | Obrót ogólny w r. 1894. | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Leopoldau | 7 42 | 6·55 | 6·58 | 6·82 | 22 426 | 6·21 | 5·59 | 5·56 | 5·73 | 72 673 | — | — | — | — | — | Większe targi. |
| Oberhollabrunn | 7·19 | 6·40 | 6·45 | 6·77 | 17 940 | 5·96 | 5·42 | 5·26 | 5·36 | 69 543 | 7·12 | 5 89 | 5·98 | 7·15 | 54 519 | |
| Wiener-Neustadt | 7·51 | 6·61 | 6·59 | 6·94 | 23 233 | 6·33 | 5·92 | 5·69 | 5·88 | 61 300 | 7·16 | 6·62 | 6·65 | 7·11 | 153 738 | |
| Trautenan | 9·00 | 7·97 | 7·96 | 8·45 | 32 519 | 7·56 | 6·88 | 6·94 | 7·30 | 33 422 | 7·94 | 4·74 | 4·73 | 7 22 | 39 157 | |
| Chodorów | 6·50 | 6·25 | 6·50 | 6·51 | 249 886 | 5·00 | 4·50 | 4·50 | 4·96 | 66 827 | 5·00 | 4·25 | 5 00 | 5·19 | 62 948 | |
| Drohobycz | 6·50 | 6·50 | 7·00 | 7·19 | 23 300 | 5 50 | 5·50 | 6·50 | 6·06 | 56 600 | 6·50 | 5·00 | 6·00 | 6·41 | 69 600 | |
| Kołomyja | 7·39 | 6·17 | 6·45 | 6·82 | 80 594 | 5·47 | 4·60 | 4·79 | 5 15 | 66 522 | 5 35 | 4·27 | 4·44 | 5·08 | 74 428 | |
| Kraków | 7·90 | 7·16 | 7·16 | 7·49 | 54 930 | 6 63 | 5·83 | 5·74 | 6·22 | 35 507 | 7·07 | 6 27 | 6·39 | 6·57 | 32 639 | |
| Krems | 7·82 | 7·17 | 7·10 | 7·49 | 829 | 6·30 | 5·60 | 5·60 | 5·66 | 1 288 | 7·44 | 5·72 | 5·73 | 6·94 | 9 068 | Mniejsze targi po jednym z każdego kraju koronnego. |
| Braunau nad Innem | 7·27 | 6·51 | 6·37 | 7·11 | 2 304 | 6·26 | 5·13 | 5·12 | 5·62 | 2 166 | 7·41 | 6·25 | 6·17 | 7·21 | 1 315 | |
| Salzburg | 7·94 | 7·37 | 7·13 | 7·81 | 4 685 | 6 62 | 5·86 | 5·68 | 6·11 | 9 210 | 8 36 | 6·35 | 6 07 | 7·80 | 10 100 | |
| Marburg | 7 85 | 6·85 | 6 60 | 6·94 | 703 | 6·36 | 5·41 | 5·53 | 5·70 | 897 | 7·58 | 7 24 | 7·23 | 7·46 | 1 340 | |
| St. Veit | 7·57 | 6·93 | 6·97 | 7·10 | 2 309 | 6·63 | 6·05 | 6·11 | 6·08 | 2 505 | 7·15 | 6·53 | 6·90 | 6·81 | 3 539 | |
| Krainburg | 8·22 | 6·88 | 7·03 | 7·37 | 1 856 | 7·64 | 7·21 | 7·39 | 7·43 | 1 025 | 7·47 | 6·68 | 6·90 | 6·72 | 1 341 | |
| Bozen | 12·05 | 11·38 | 11·41 | 11·16 | 297 | 9·07 | 8·28 | 8·20 | 8·42 | 323 | 9·85 | 9·89 | 9·83 | 9·91 | 317 | |
| Jung-Bunzlau | 7·79 | 7 23 | 7·06 | 7·47 | 1 227 | 7·03 | 6·21 | 6·15 | 6·53 | 751 | 8·38 | 5 46 | 5·40 | 7·16 | 2 219 | |
| Gaya | 7 68 | 6·76 | 6 54 | 7·29 | 965 | 6 69 | 5 89 | 5·58 | 5·88 | 6 608 | — | — | — | — | — | |
| Cieszyn | 7·23 | 7·19 | 7·26 | 7·45 | 1 225 | 6·13 | 5 88 | 5 90 | 6 09 | 1 122 | 6·67 | 5 14 | 5·35 | 5·96 | 11 659 | |
| Czortków | 7·35 | 6·00 | 6·00 | 7·19 | 1 123 | 5·28 | 4·70 | 4 70 | 5·26 | 1 425 | 6·00 | 4·70 | 4·70 | 5·91 | 1 445 | |
| Storożyniec | 6·45 | 6·30 | 6·60 | 6·85 | 639 | 4·70 | 4·75 | 4·85 | 5·44 | 1 334 | 4·20 | 4·45 | 4 60 | 5·01 | 2 448 | |
| Spalato | 8·29 | 8·25 | 8·53 | 8·19 | 2 031 | 6·70 | 6·46 | 6·42 | 6·56 | 276 | 7·06 | 7·24 | 7·33 | 7·10 | 378 | |

Z powyższego zestawienia cen pszenicy, żyta i owsa (cen jęczmienia nie brano pod uwagę, gdyż z powodu różnorodności gatunków nie nadaje się on do obserwacyi, ani kukurudzy, ponieważ jako przedmiot konsumcyi w Austryi nie gra wielkiej roli), okazuje się, że ceny tych trzech gatunków zboża znacznie spadły w czasie od stycznia 1894 do grudnia tegoż roku, a jeszcze więcej do końca stycznia 1895, a to zarówno na wielkich jak i małych targach monarchii.

W szczególności co do do pszenicy to ceny grudniowe r. 1894 były niższemi i od przecięcia rocznego wogóle i od cen ze stycznia r. 1894.

*) N. p. i w publikacyach Izb handlowych i przemysłowych spotykamy notowania cen zbożowych; z powodu jednak różnych braków nie nadają się one do opracowania naukowego.

Wyjątek stanowi w drugim kierunku z wielkich targów Drohobycz, w którym ceny grudniowe z r. 1894 są takie same jak styczniowe tegoż roku; w kierunku pierwszym z małych miejsc targowych Bozen i Spalato, w których ceny grudniowe w r. 1894 stały przecież wyżej od rocznego przecięcia. I ceny pszeniczne styczniowe z r. 1895 zaledwo wyjątkowo dochodzą takichże cen z r. 1894 lub je przewyższają (w Chodorowie, Drohobyczu, Cieszynie, Storożyńcu i Spalato).

Żyto, które w wyżywieniu ludności gra większą rolę jak pszenica, wykazuje również bardzo znaczny spadek cen od stycznia do grudnia 1894 (tylko Drohobycz i Storożyniec stanowią tu wyjątek), a ceny styczniowe z r. 1895 nie dochodzą i przy niem z wyjątkiem znowu Drohobycza i Storożyńca cen styczniowych r. 1894. Różnica w porównaniu z pszenicą leży w tem tylko, że podczas gdy przy pszenicy ceny grudniowe z r. 1894 z wyjątkiem dwóch nieznacznych targów (Bozen i Spalato) stoją niżej od całego przecięcia rocznego, to przy życie na niektórych i to znacznych targach (jak Oberhollabrunn, Wiener Neustadt) rzecz się ma przeciwnie.

I owies wykazuje w okresie od stycznia do grudnia r. 1894 z wyjątkiem w Bozen, Storożyńcu i Spalato znaczną obniżkę cen, a i przy nim ceny styczniowe r. 1895 (z wyjątkiem Chodorowa, Storożyńca i Spalato) nie dochodzą cen styczniowych z r. 1894. Wreszcie i ceny grudniowe r. 1894 są wszędzie — z wyjątkiem Spalato — niższe od całego przecięcia rocznego. (C. d. n.)

## Ekonomiczne znaczenie taryf przesyłek pocztowych dla produkcyi gospodarstwa wiejskiego w naszym kraju.

Napisał

*Prof. Dr. Stefan Pawlik.*

(Dokończenie).

Przypatrzmy się obecnie kolejno obrazowi ruchu przesyłek pocztowych produktów gospodarstwa wiejskiego, a w szczególności należących w zakres produkcyi zwierzęcej.

W r. 1893 przewiozła poczta w ogólności 521 038 *kg* masła, przyjąwszy wartość kilograma przeciętnie 1 zł. w. a., wyniesie ta jedna gałąź około pół miliona w. a.

Miarę udziału w wywozie masła z poszczególnych miejsc produkcyjnych podajemy poniżej. Jesteśmy przekonani, że zestawienie to będzie niespodzianką nietylko dla wszystkich hodowców, ale też i dla tych, którzy śledzą handel naszego kraju. Nie znając do tego stopnia kraju, byśmy mogli podać bliższe objaśnienia do wszystkich miejscowości, twierdzimy, że obok producentów wiele bardzo masła wysyłają pośrednicy i to głównie mojżeszowego wyznania. W ostatnich latach wyłączenie pośredników zaznaczyło się w poszczególnych miejscowościach.

| Liczba porząd. | Nazwa miejscowości z której wywieziono w r. 1893 *) | Kilogr. masła |
|---|---|---|
| 1. | Monasterzyska . . . | 94 900 |
| 2. | Tłuste . . . . | 73 000 |
| 3. | Buczacz . . . . | 72 000 |
| 4. | Słotwina . . . . | 59 770 |
| 5. | Mościska . . . . | 36 700 |
| 6. | Sanok . . . . | 25 755 |
| 7. | Przeworsk . . . | 25 235 |
| 8. | Szczepanów . . . | 15 605 |
| 9. | Kańczuga . . . | 15 210 |
| 10. | Łańcut . . . . | 14 710 |
| 11. | Zator . . . . | 12 100 |
| 12. | Tyczyn . . . . | 9 995 |
| 13. | Brzeżany . . . . | 9 000 |
| 14. | Czortków . . . . | 8 000 |
| 15. | Zaleszczyki . . . | 5 750 |
| 16. | Borzęcin . . . . | 5 605 |
| 17. | Grabownica Starzaw . . | 4 290 |
| 18. | Tymowa . . . . | 4 000 |
| 19. | Szczurowa . . . | 3 560 |
| 20. | Bolechów . . . . | 3 000 |
| 21. | Sambor . . . . | 2 600 |
| 22. | Krukienice . . . | 2 156 |
| 23. | Haczów . . . . | 1 785 |
| 24. | Hruszów . . . . | 1 185 |
| 25. | Jarosław . . . . | 1 000 |
| 26. | Kołomyja . . . . | 782 |
| 27. | Żywiec . . . . | 726 |
| 28. | Miejsce . . . . | 690 |
| 29. | Nowe Sioło . . . | 605 |
| 30. | Oleszyce . . . . | 500 |
| 31. | Andrychów . . . | 420 |
| 32. | Rożniatów . . . . | 404 |

Przy maśle brak nam również wiadomości szczegółowych, odnoszących się do kierunku zbytu, wiemy jednakże, że wiele bardzo masła idzie na zachód w stronę Wiednia. Czy i jakie ilości masła przewozi poczta w okresach sezonowych do miejsc kąpielowych i czy ceny wówczas są wyższe i o ile wyższe pomimo lata — nie wiemy.

Mniejszym producentom brak masła w okresach zimowych, brak spowodowany zapewne niedostateczną ilością krów mlecznych, częściej może za skąpem żywieniem w okresie zimowym, dotkliwie odczuwać się daje. Nawiązanie stosunku handlowego w takich wypadkach jest trudnem, często nawet niemożliwem.

Przechodzimy do drugiego produktu; sera przewiozły poczty w r. 1893 z wymienionych poniżej miejscowości 24 110 kilogr., przyjąwszy przeciętnie wartość 1 kilogr. sera netto 60 ct., otrzymamy okrągło licząc w przybliżeniu wartość przewiezionego sera 12 000 zł. w. a.

*) Za wszelkie objaśnienia i uwagi odnoszące się do poszczególnych miejscowości będziemy niewymownie wdzięczni i o nie upraszamy P. T. Obywateli naszego kraju.

| L. p. | Nazwa miejscowości. | Kilogr. |
|---|---|---|
| 1. | Kańczuga . . . . | 11 170 |
| 2. | Żywiec . . . . | 2 240 |
| 3. | Tymowa . . . . | 1 900 |
| 4. | Zator . . . . | 1 500 |
| 5. | Brzeżany . . . . | 1 500 |
| 6. | Niepołomice . . . | 1 440 |
| 7. | Kołomyja . . . . | 975 |
| 8. | Mościska . . . . | 900 |
| 9. | Wiśniowa . . . . | 780 |
| 10. | Sambor . . . . | 505 |
| 11. | Komarno . . . . | 450 |
| 12. | Czortków . . . . | 400 |
| 13. | Borzęcin . . . . | 350 |

Mniejsze ilości tegoż produktu tłómaczymy małym jeszcze rozwojem serkarni w kraju; przyczyną tego brak „serkarzy“ i mały popyt za serem w kraju — obok tego większe ilości sera wysyłane bywają kolejowym frachtem do Wiednia i innych miejsc zbytu.

W zestawieniu powyższem widzimy miejscowości znane z dobroci serów tłustych i półtłustych itd., które jednakże powoli bardzo zagraniczny towar wypychają z handlów naszych miast i miasteczek. To pewna, iż bardzo znaczne kwoty wydajemy za sery zagraniczne, z których wiele zapewne nietylko że nie przewyższa produktu krajowego (najczęściej tylko ceną), ale mu nawet nie dorównywa.

Czynimy to często dla czczej formy lub z fantazyi, z braku zastanowienia, czy postępowanie takie jest ekonomicznem, nie mówiąc już o patryotyzmie, o którym dużo się mówi i pisze ale niestety za mało czyni!

| Liczba porząd. | Nazwa miejscowości z której wywieziono w r. 1893. | Kilogr. mięsiwa. |
|---|---|---|
| 1. | Tymowa . . . . | 280 000 |
| 2. | Lwów . . . . | 84 762 |
| 3. | Kraków . . . . | 53 400 |
| 4. | Jarosław . . . . | 50 000 |
| 5. | Brzeżany . . . | 43 704 |
| 6. | Słotwina . . . | 35 000 |
| 7. | Andrychów . . . | 25 750 |
| 8. | Buczacz . . . . | 21 600 |
| 9. | Szczepanów . . . | 8 480 |
| 10. | Zaleszczyki . . . | 6 250 |
| 11. | Zator . . . . | 4 570 |
| 12. | Borzęcin . . . . | 2 065 |
| 13. | Żywiec . . . . | 1 951 |
| 14. | Przeworsk . . . | 1 604 |
| 15. | Sanok . . . . | 1 291 |
| 16. | Sambor . . . . | 1 018 |
| 17. | Kołomyja . . . | 668 |
| 18. | Czortków . . . | 664 |
| 19. | Oleszyce . . . . | 350 |
| 20. | Kańczuga . . . | 350 |
| 21. | Szczurowa . . . | 207 |
| 22. | Miejsce . . . . | 200 |

Powyższe zestawienie odnosi się do mięsiwa wszelakiego rodzaju. Nie mamy pod ręką szczegółowych wykazów, pod mięsem jednakże rozumie się wołowina, cielęcina i wieprzowina, obok tego drób tuczony itp.

Wywieziono ogółem 623 920 kilogr. mięsiwa. Przyjąwszy wartość kilograma przeciętnie 45 ct., uzyskamy w przybliżeniu 250 000 zł. w. a.

Liczby powyższe są pocieszającym objawem. Tymowa, która w ogólności wysyła dosyć znaczną ilość masła i serów, zajmuje w wywozie mięsa dominujące stanowisko. O ile wiemy, ruch ten jest w rękach handlarzy katolików, którzy nb. wysyłają mięso przeważnie w sezonie zimowym. Mięso to idzie głównie do wschodnich i południowych krajów monarchii (biorąc od Wiednia), także do Czech i Morawy.

Dzięki uprzejmości radcy Stögbauera, możemy podać obieg mięsiwa z Tymowy za czas od 17. do 30. października b. r.

W okrągłych cyfrach przewieziono w tym czasie z Tymowy:

| | |
|---|---|
| do Morawy i Czech . . . | 150 *kg* |
| do wschodnich i południowych krajów monarchii . . . . . | 1 000 „ |
| razem . | 1 150 *kg* |

Szczegółowe wykazy robi urząd pocztowy z Tymowy dla uzasadnienia kosztów donajęcia furmanek do przewozu mięsa na kolej, za które to furmanki bywa oddzielnie wynagradzanym. Trzeba bowiem pamiętać o tem, że tak zw. „karyolka resorowa“ nie mogłaby przewieźć tej olbrzymiej ilości kilogramów.

Tymowa świadczy o wyrobionym zmyśle kupieckim i handlowym u producentów całej okolicy, a wielka zasługa spada na tych, którzy byli pionierami tego olbrzymiego rozwoju.

Miasta Lwów i Kraków, zapewne i Jarosław wysyłają o ile mogliśmy dociec przeważnie wędliny, znane szczególniej „krakowskie kiełbasy“ szeroko po za granicami kraju.

Zresztą o wywozie mięsa i bydła wszelkiego rodzaju napiszemy na innem miejscu obszerniej po uzupełnieniu odnośnego materyału statystycznego.

Śledząc dalej ruch produktów hodowlanych, przechodzimy do skór, zapewne różnego pochodzenia i rodzaju, a więc będą to skóry bydlęce, cielęce i końskie. Ogółem przewieziono w r. 1893 40 759 *kg*. Handel skórami jest prawie wyłącznie w rękach starozakonnych. Wiemy, iż dużo bardzo skór idzie koleją do Francyi, zarazem, że bywają nader rozmaicie płacone, przyczem rasa bydlęcia wpływa na wysokość ceny. Handlarze skór nie odróżniają wprawdzie bardzo ras i więcej maścią kierują się przy zapłacie i unormowaniu ceny.

Z wymienionych poniżej miejscowości wywieziono w r. 1893 skór wszelkiego rodzaju następujące ilości:

| L. p. | Nazwa miejscowości. | Kilogr. skór. |
|---|---|---|
| 1. | Bolechów . . . . | 24 000 |
| 2. | Sambor . . . . | 5 460 |

| L. p. | Nazwa miejscowości. | Kilogr. skór |
|---|---|---|
| 3. | Sanok . . . . | 3 804 |
| 4. | Kołomyja . . . . | 2 705 |
| 5. | Buczacz . . . . | 1 800 |
| 6. | Oleszyce . . . . | 1 440 |
| 7. | Żywiec . . . . | 650 |
| 8. | Jarosław . . . . | 500 |
| 9. | Tymowa . . . . | 400 |

Hodowla drobiu w naszym kraju jest jeszcze mało bardzo rozwiniętą. Wprawdzie setki tysięcy jaj wywożonych koleją są produktem krajowym, mimo to mógłby być znacznie większym postęp w tej gałęzi produkcyi zwierzęcej. Tabelka poniższa odnosi się jedynie do wywozu pierza za r. 1893.

| L. p. | Nazwa miejscowości. | Kilogr. pierza. |
|---|---|---|
| 1. | Brody . . . . | 67 800 |
| 2. | Tarnopol . . . . | 2 811 |
| 3. | Brzeżany . . . . | 2 000 |
| 4. | Kołomyja . . . . | 1 597 |
| 5. | Buczacz . . . . | 1 500 |
| 6. | Czortków . . . . | 430 |
| 7. | Jarosław . . . . | 250 |
| 8. | Tymowa . . . . | 200 |

Z zestawienia tego należałoby wyłączyć Brody, zkąd przeważnie produkt „zakordonowy“ wyłącznie izraelici dalej na zachód pocztą transportują. Wartość pierza przewiezionego pocztą w roku 1893 wynosi w przybliżeniu około 200 000 zł. w. a.

Wobec wysokiej ceny pierza należało uwzględnić i miejscowości wykazujące 100 *kg*; dodać winniśmy, iż znaczne ilości pierza bywają na miejscu w kraju spostrzebowane, że wreszcie wielkie transporta idą koleją.

Pierze bywa podobno używanem do podrabiania materyj jedwabnych, o czem jednakże bliższych szczegółów nie posiadamy.

Pozostaje nam wreszcie szczegółowy przewóz raków, których olbrzymie ilości wywozi wyłącznie wschodnia Galicya, miarę zaś udziału poszczególnych miejscowości wykazuje następująca tabelka:

| Liczba porząd. | Nazwa miejscowości z których wywieziono | Kilogr. raków |
|---|---|---|
| 1. | Tarnopol . . . . | 46 929 |
| 2. | Chodorów . . . . | 32 597 |
| 3. | Podwołoczyska . . . | 13 674 |
| 4. | Brody . . . . | 10 830 |
| 5. | Monasterzyska . . . | 8 945 |
| 6. | Rożniatów . . . | 2 460 |
| 7. | Szczerzec . . . . | 2 094 |
| 8, | Gródek . . . . | 1 691 |
| 9. | Bolechów . . . . | 1 000 |
| 10. | Krechowice . . . . | 895 |

Widocznie hodowla raków koncentruje się głównie w północno-wschodnim krańcu kraju. Z ogólnej ilości 121 115 *kg* należy odliczyć dosyć znaczny procent na opakowanie, tak, że licząc okrągło wartość przewiezionych raków (w r. 1893) wyniesie około 82 000 zł. w. a.

Hodowla raków jest intratną gałęzią produkcyi gospodarstwa wodnego; ustawy normują połów, ale czy bywają wszędzie ściśle przestrzegane odnośne przepisy i czy nie za późno przychodzą odnośne okólniki do władz gminnych i przełożeństw obszarów dworskich?

Obok poprzednio szczegółowo przedstawionego ruchu pocztowego produktów gospodarstwa wiejskiego, mamy do zanotowania jeszcze kilka liczb, mających związek z produkcyą gospodarstwa wiejskiego:

Przewieziono pocztą w r. 1893:*)

| | |
|---|---|
| pstrągów | 1 031 *kg* |
| włosienia | 3 200 „ |
| bulionu | 470 „ |
| oleju | 2 615 „ |
| pergaminu | 3 100 „ |
| drożdży | 164 935 „ |
| koszyków | 10 878 „ |

Oprócz tego z zakresu przemysłu:

| | |
|---|---|
| płótna i wełnianych tkanin | 214 799 *kg* |
| kos | 33 625 „ |
| cukierków | 11 350 „ |

i wiele innych produktów, których wyliczać nie będziemy, z przyczyny małego związku z gospodarstwem rolnem i jego surowymi płodami.

Wartość sumaryczna w przybliżeniu, licząc w okrągłych cyfrach netto wszystkich produktów z zakresu hodowli wyniesie około 1 075 000 zł.

Wszelkich innych 300 000 „

Razem wartość przewozu z ważniejszych miejsc produkcyjnych wynosi około 1 375 000 zł. w. a., przyjąwszy przy oszacowaniu prędzej za niskie, aniżeli za wysokie ceny poszczególnych produktów.

Blisko półtora miliona zł. przedstawia kwotę, która wprawdzie nie daje szczegółowego pojęcia obrazu ruchu handlowego „drobnego“ dla przyczyn poprzednio wyłuszczonych — ale godną poważnego zastanowienia i głębszych studyów. Kwestyę szczegółowego opracowania pozostawiamy w zawieszeniu — zapytujemy na razie, czy postęp w rozwoju ruchu produktami może być zapewnionym w przyszłości i co czynić mamy, by to ewentualnie nastąpiło.

Przedewszystkiem uważamy za nieodzowne otoczyć szczególniejszą opieką te wszystkie miejscowości, w których ruch przewozowy produktami gospodarstwa wiejskiego lub drobnego przemysłu zaznaczył się w obecnej dobie. Ażeby to było możebnem, należy nasamprzód zbadać dokładnie wszystkie czynniki, które wywarły i wywierają wpływ na dotychczasowy rozwój ruchu przewozowego. Przy badaniach poznalibyśmy przyczyny i uzyskalibyśmy cenne wskazówki do rozwinięcia działalności w innych miejscowościach, dzisiaj mniej lub więcej biernie się zachowujących. Celem wypełnienia tych zadań, koniecznem jest stworzenie odnośne statystyki. Jak już wspomnieliśmy poprzednio, instytucya

*) Zob. „Poczty i telegrafy“ str. 16, gdzie należy wprowadzić odpowiednie poprawki według liczb obecnie podanych.

poczt i telegrafów zbiera wiele materyałów statystycznych, należałoby przeto skierować prace i w tym nowym kierunku. Poznać ruch i jego kierunki, to znaczy poznać drogi zbytu, a te należy interesentom wskazywać i polecać. W Niemczech zajmowano się szczegółowo badaniem zbytu produktów gospodarstwa nabiałowego*), sądzimy, że u nas praca taka wydałaby obfite w swych skutkach plony.

Producentów możnaby pouczyć, by np. przy maśle zachowywali ściśle przepisy co do obchodzenia się z niem, sposobu pakowania itp.

Wynalezieniem tanich źródeł papieru pergaminowego i paczek na masło itd. ułatwionoby producentom manipulacyę, co wpłynęłoby poważnie na wyższe ewentualnie niższe ceny produktów. W ten sposób odnieśliby poważne korzyści tak producenci jak i konsumenci. Przy maśle, serze i mięsiwie, oraz innych artykułach, należałoby przyjąć wagę wyższą 5 *kg*, np. 100 gramów na opakowanie. Ułatwiłoby to manipulacyę rachunkową pomiędzy konsumentem a producentem.

W szkołach ludowych i rolniczych wszystkich kategoryj należałoby obowiązkowo pouczać o doniosłości poczty przewozowej, obznajamiać z manipulacyą o tyle, by każdy producent bez żadnej pomocy, za którą zapłacić musi, umiał produkta swoje wysyłać pocztą Wielu bowiem nie korzysta, gdyż nie umie i nie zna wogóle dobrych stron przesyłek pocztowych.

Wreszcie należałoby w programach szkół średnich i wyższych rolniczych (w Dublanach jest to zaprowadzonem od lat kilku) zamieścić odpowiednie wykłady o potrzebie znajomości handlowych i kupieckich czynności, ewentualnie podać w zarysie ogólnym „o czynnościach kupieckich rolnika“. Nie iść za daleko, bo i tak nie można sprytu kupieckiego wyuczyć się w szkole, ten musi być wrodzonym (t. zw. żyłka kupiecka) lub też dłuższem doświadczeniem praktyki życia nabytem.

W zakończeniu podnosimy, że instytucya poczt mogłaby bez uszczerbku dochodów skarbowych obniżyć dalej taryfę np. o 5 centów przy 5 *kg* przesyłkach. Ta nieznaczna zniżka którą projektujemy, przyniosłaby szczególniej przy mniej wartościowych produktach ulgę tak producentom jakoteż i konsumentom, a faktem jest, że zniżki taryf wpływają stanowczo na zwiększenie ruchu, a zatem i na wyższe dochody dla skarbu państwa. Siły opodatkowanych wzrosłyby przez wzmożoną produkcyę, zwiększony obieg, a wzrastający wywóz z kraju zapewniłby Skarbowi poważne dochody.

Wprawdzie kwestya ta nie łatwo dałaby się uregulować wobec tego, iż dotyka układów międzynarodowych, czy jednakże z czasem nie przyjdzie pod obrady i czy będzie załatwioną pomyślnie.. okaże przyszłość.

Należy więc skierować akcyę i na drobniejszy ruch handlowy i dopomódz jego rozwojowi i drogą stosowną dążyć do wypełnienia naszkicowanych postulatów.

*) Zob. C. Petersen: Zur Lage der Absatzverhältnisse für die deutschen Molkerei-Erzeugnisse. Bremen 1888.

Wobec szerokiej akcyi hodowlanej w kraju naszym, podjętej przez kraj, uważaliśmy za stosowne zwrócić uwagę szerokich kół producentów i konsumentów na ekonomiczne znaczenie poczty, w nadziei, że myśl przez nas poruszona znajdzie odgłos tam, gdzie powinna go znaleźć i że w ten sposób odniesie kraj nasz i w tym kierunku niemałe korzyści z dzieła, jakiem była powszechna wystawa krajowa we Lwowie w r. 1894.

Dublany, w listopadzie 1895.

## Bydło opasowe dla Galicyi.

Wobec licznych gorzelni w Galicyi jest sprawą największej wagi tuczenie bydła z korzyścią Żeby tak się działo, potrzeba ciężkich łatwo tuczących się wołów, z mięsem o włóknie delikatnem, jakimi są srokacze żółte lub czerwone. Takich nam jednak brakuje.

Na woły jędrnie utuczone, ważące około 10 cent. metr., znachodzi się łatwo kupców, płacących po 42 ct. za *kg* żywej wagi w stajni z odtrąceniem tylko 5%, gdy lichszy towar nawet po niskich cenach trudno czasem pozbyć.

Czarne i czarno-srokate woły przy takiej samej jak powyższe wadze i stanie opasu są zawsze tańsze od czerwono-srokatych.

Simmenthalery brane bywają teraz najchętniej na opas, wychowywać je można jednak tylko na dobrych gruntach i ponieważ są w m o d z i e, zakupno ich jako bydło zarodowe jest nadzwyczaj k o s z t o w n e.

Daleko taniej możnaby do tych samych rezultatów dochodzić, używając do tuczenia czerwono-srokate bydło pincgauskie, które tak samo łatwo daje się opasać i ma mięso tak samo delikatno-włóknowe jak Simmenthalery.

Przy zakupnie zarodowych Pincgauerów płaci się banknotami i pieniądze pozostają w Austryi, gdy przy zakupywaniu zarodowych Simmenthalerów płaci się złotem i wiele pieniędzy wychodzi za granicę, ze stanowiska więc ekonomii społecznej zakupywanie Pincgauerów jest na każden sposób odpowiedniejsze. Na Bukowinie są Simmenthalery i Pincgauery i jak jedne tak drugie brane bywają zarówno chętnie do stajen opasowych.

Simmenthalery zaczynają jednak już wykazywać ślady przedelikacenia, z mody zaś wyjdą z czasem tak samo jak Shorthorny, których moda kosztowała Niemcy ogromne sumy, oprócz tego w Simmenthalerach tak już jest wykształcona dążność do opasu, że do roboty stają się już za ciężkie.

Ażeby mieć dosyć dobrych wołów na opas, należałoby przedewszystkiem spowodować włościan, osiadłych na dobrych gruntach, ażeby się wzięli do hodowli, oni bowiem mogą najwięcej zaważyć i zadecydować mnogością swoją o jakości i kierunku, a nie wielcy właściciele. Dowodem są na to Węgry i ich produkcya remont, Salcburskie z hodowlą bydła i koni, Tyrol i Vorarlberg ze swoją hodowlą by-

dła. Te przykłady wzięte z obrębu monarchii austro-węgierskiej są tak przekonywujące, że więcej przykładów z poza granic Austryi szukać nie potrzeba.

W Galicyi są okolice nadające się wyśmienicie do hodowli, gdzie jednak włościanie zajmują się tylko podchowywaniem a nie hodowlą, jak np. w Stryjskiem, zkąd włościanie kupują na Bukowinie młode woły, które dopiero dochowane pędzą na targi. Ja sam kupiłem od jednego zamożnego chłopa w Stryjskiem takie na Bukowinie, jako byczki kupione trzy pary wołów na opas, za łączną kwotę 1 200 zł.

Z ukończonym trzecim rokiem pracują woły u włościan już tyle, że na wyżywienie swoje zarabiają, dlatego koszta wychowu rozdzielać można tylko na trzy pierwsze lata. Jeżeli więc za wychowanie trzyletniego woła dostać można 150 do 200 zł., to dla włościanina jest już dobry dochód.

Podstawą hodowli bydła są dobre łąki i pastwiska, buhaje bowiem same nie wystarczą ażeby mieć cenny materyał, z czego wynika, że z wszelką usilnością i wszelkimi możliwymi środkami dążyć należy do poprawienia łąk i pastwisk. Wędrowni nauczyciele powinni nauczać, wykonane melioracye powinny być wzorami jak dochodzić do poprawy łąk i pastwisk, subwencye zaś, premiowanie itp. powinny zachęcać ogół włościan do pracy w tym kierunku.

Najłatwiejszym byłby początek w tych gminach, które leżą niedaleko od Kałusza, ponieważ do nawożenia łąk kainit jest niezbędny, jeżeli ma się lepszą i obfitszą karmę zbierać. Nawożenie kainitem najlepiej opłacają łąki torfiaste w stanie pierwotnym, t. j. nie meliorowane (?), ani nawożone, dające bardzo mało i to lichej paszy; po znawożeniu kainitem plon paszy zwiększa się cztero a nawet pięciokrotnie, jakość zaś tejże poprawia się do tego stopnia, że każden gatunek bydła może być nią żywiony bez względu, czy mamy na celu produkcyę mleka czy mięsa. Pełny skutek nawożenia kainitem okazuje się w trzecim roku, nawozić należy corocznie. *L. bar. Wattmann.*

# Sprawozdanie

## z posiedzenia Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego

odbytego dnia 7. grudnia 1895 r.

---

Przewodniczący: Książę Adam Sapieha.

Obecni: Pp hr. Stadnicki Stanisław, dr. Pilat Tadeusz, Brykczyński Stanisław, ks. Czartoryski Witold, ks Władysław Sapieha, Wiesiołowski Adolf, Tyniecki Władysław, Onyszkiewicz Mieczysław, Breuer Jan, Schnell Oktaw, ks. Lubomirski Andrzej, Frommel Juliusz, dr. Skałkowski Tadeusz, bar. Brunicki Julian, Malsburg Karol.

Pp. hr. Zamoyski Stefan, Klemens hr. Dzieduszycki i Cielecki Artur usprawiedliwiają pisemnie swoją nieobecność.

Prowadzący pióro: Sekretarz Towarzystwa.

Ks Przewodniczący otwierając posiedzenie, zawiadamia, że nadeszło pismo od Excel. Bilińskiego w odpowiedzi na przesłane mu przez Komitet gratulacye z okazyi objęcia teki ministra finansów. Sekretarz odczytuje pismo, które Komitet do wiadomości przyjmuje.

Ks. Przewodniczący wzywa Sekretarza do odczytania protokołu z poprzedniego posiedzenia Komitetu, które się odbyło dnia 9. listopada 1895 r. Protokół odczytany przyjęto bez zmiany, poczem przystępując do porządku dziennego

p. Brykczyński imieniem Sekcyi hodowlanej przedłożył do zatwierdzenia Komitetu założenie dwóch nowych chlewni zarodowych w Oddziale bełzko-sokalskim u Pp.:

1 Jana Sołowija w Boratynie,

2. Skawińskiego Klemensa w Parchaczu jakoteż jednej chlewni w Oddziale żółkiewskim u p. Snieżki Stanisława w Lubelli, tudzież dwóch stacyj knurów dla Oddziału cieszanowskiego w miejscowościach, które później naznaczone będą. Ponieważ tak chlewnie te jak i stacye knurów dopiero w miarę przybywania potrzebnego materyału rozpłodowego będą mogły być przez Sekcyę w życie wprowadzane, przeto Komitet zatwierdził je tylko w zasadzie.

W dalszy ciągu p. Brykczyńki przedłożył Komitetowi projekt Sekcyi założenia owczarń zarodowych rasy „Czuszki“:

1. u ks. Władysława Sapiehy w Oleszycach (Oddział cieszanowski).

2. u p Sozańskiego Aleksandra w Grabowcu (Oddział tarnopolski).

3. u p. Jana Sołowija w Boratynie (Oddział bełzko-sokalski), jakoteż 10 stacyj tryków subwencyjnych tejże rasy i prosił Komitet o upoważnienie Sekcyi do zakupna z wiosną roku przyszłego 36 sztuk matek i 12 tryków tej rasy. Komitet propozycye te w zupełności zatwierdził.

Ks. Czartoryski jako przewodniczący komisyi wysłanej przez Sekcyę do dokładnego zbadania obory rasy krajowej u p. Józefa Kellermanna w Niżatycach (pod Kańczugą), przedstawił Komitetowi następujący wniosek Sekcyi hodowlanej:

„Komitet uznaje oborę krajowego bydła tarantowego w Niżatycach, majątku p. Józefa Kellermana, za oborę zarodową, zaznaczając, że bydło to zasługuje na opiekę z tem postanowieniem, że obora ta ma służyć do produkowania buhajów, które Komitet będzie dawał na stacye w okolicach, gdzie to bydło jest już rozpowszechnione“.

Komitet wniosek ten uchwalił jednogłośnie, poczem wywiązała się dyskusya nad nazwą, jaką należałoby przyjąć dla tego zawodu bydła krajowego i uchwalono większością głosów nazwę: Zawód bydła krajowego pochodzenia Żuławskiego.

Dr. Pilat imieniem Sekcyi ekonomicznej zawiadomił Komitet, że wydział stały austr. kongresu rolniczego we Wiedniu wystosował zapytanie do naszego Towarzystwa, czy zgodzi się na zwołanie po Nowym Roku kongresu na

naradę w sprawie zawrzeć się mającej ugody austro-węgierskiej.

Po dłuższej dyskusyi w tej sprawie uchwalono jednomyślnie odpowiedzieć natychmiast, że:

Towarzystwo nasze uważa zwołanie kongresu dla tej sprawy za potrzebne;

Komitet wybrał dr. Pilata koreferentem do tej sprawy, dając mu możność dobrania sobie kogo zechce do pomocy;

żąda jednak, by kongres był zwołany w czasie między 10-tym a ostatnim lutego, do 10-go bowiem potrwa sesya sejmowa, a na początek marca przypada zebranie naszej Rady ogólnej.

W dyskusyi nad tą sprawą przypomniał hr. Stadnicki, że na poprzedniem posiedzeniu postawił samoistny wniosek w sprawie ugody austro-węgierskiej, który Sekcyi ekonomicznej do załatwienia przekazany został.

P. Breuer zwrócił uwagę Komitetu na to, że Izba handlowo-przemysłowa lwowska pracuje nad memoryałem w tej kwestyi i dużo już cennego zebrała materyału, byłoby więc wskazanem, by tę sprawę w porozumieniu z Izbą handlową traktować.

Dr. Pilat odpowiedział, że Sekcya ekonomiczna przygotowując sprawę tę tak dla kongresu jak i dla Koła polskiego, z powyższych wskazówek skorzystać nie omieszka

Dr. Pilat odczytał doniesienie c. k. Namiestnictwa we Lwowie, że dnia 14. grudnia odbędzie się tamże narada nad opracowaniem instrukcyi do tępienia myszy polnych.

Uchwalono delegować ks. Wład. Sapiehę, który na podstawie przeprowadzonej w Komitecie dyskusyi w tej naradzie udział weźmie, następnie opracować projekt ustawy do przymusowego tępienia myszy polnych i takowy przysłać Wydziałowi krajowemu do przedłożenia Sejmowi na najbliższej sesyi.

P. Frommel zdawał sprawę z ankiety w kwestyi zmiany ustawy o zabezpieczeniu robotników od wypadków, do której od obu Towarzystw rolniczych był delegowanym, zaznaczając, że to, co o jego przemówieniu tamże jeden z dzienników lwowskich donosił, jest z gruntu niezgodne z prawdą. Oświadczenie to przyjął Komitet do wiadomości.

Na tem hr. Przewodniczący zamknął posiedzenie.

## Wiadomości bieżące i rozmaitości.

**Ugoda austryacko-węgierska.** Czytamy w wiedeńskiej gazecie rolniczej co następuje: Kr. węgierski minister rolnictwa wystosował przed niedawnym czasem wezwanie do kraj węg. Towarzystwa gospodarskiego, ażeby się zastanowiło nad odnowieniem ekonomicznej ugody z Austryą. Towarzystwo poleciło przygotowawczemu komitetowi przestudyowanie przynależnych kwestyj i tenże ostatecznie sformułował w tych dniach swoje wnioski, nad którymi Towarzystwo dalej obradować będzie. Najważniejsze z tych, w 19 punktach ujętych wniosków są podług dziennika „Hazank“ następujące: Ugoda nie powinna być zawartą na lat dziesięć, ale tylko do końca traktatów handlowych; pozycye autonomicznej taryfy cłowej na produkta rolnicze mają być podwyższone; traktat handlowy z Rumunią ma być wypowiedziany. Dalej żądane jest usunięcie nadużyć przy obrocie mąką, ustanowienie międzystacyi cłowej dla podatków konsumcyjnych, ustanowienie samodzielnych banków kartelowych, które mogłyby zaspokoić potrzeby rolniczego kredytu i w końcu uwzględniając położenie rolnictwa żądane jest obniżenie kwoty udziału Węgier.

## Bank rolniczy we Lwowie.

(Plac Smolki l. 5.)

*Lwów, dnia 14. grudnia 1895.*

Usposobienie niezmienne, ruch słaby. Koniczyna i tymotka w celnych gatunkach więcej poszukiwane. Spirytus notuje niezmiennie.

Dziś notujemy za 100 kilogr. loco Lwów.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Pszenica gotowa | 7·— | do | 7·30 |
| Żyto gotowe | 6·30 | „ | 6·60 |
| Owies obroczny | 5·40 | „ | 5·70 |
| Jęczmień | 4·50 | „ | 6·— |
| Rzepak | 8·40 | „ | 8·75 |
| Lnianka | 5·80 | „ | 6·— |
| Groch | 5·50 | „ | 8·— |
| Wyka | 4·25 | „ | 4·75 |
| Bobik | 4·30 | „ | 4·60 |
| Hreczka | 6·80 | „ | 7·10 |
| Kukurudza nowa | 5·— | „ | 5·25 |
| „ stara | —·— | „ | —·— |
| Chmiel za 56 kilogr. | 35·— | „ | 45·— |
| Koniczyna czerwona | 32·— | „ | 48·— |
| „ biała | 45·— | „ | 70·— |
| Koniczyna szwedzka | 30·— | „ | 45·— |
| Tymotka | 22·— | „ | 28·— |
| Spirytus za 10 000 ltr. prct. zł. loco stacye | | | |
| kolei gotowy | 12·25 | „ | 12·50 |
| na termina | 11·25 | „ | 11·50 |

## OGŁOSZENIA.



Odpowiedzialny redaktor *W. Tyniecki*. Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Z Drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarz. Franciszka Katnera.